**Prowincja widziana z boiska.
Recenzja książki Marty Kurkowskiej-Budzan i Marcina Stasiaka *Stadion na peryferiach*, wyd. Universitas, Kraków 2016, ss. 370**

Nie prężnie funkcjonujące kluby sportowe z Warszawy, Łodzi czy Krakowa, a Ludowe Zespoły Sportowe z małych miasteczek i wsi są kanwą narracji monografii Marty Kurkowskiej-Budzan i Marcina Stasiaka *Stadion na peryferiach*. Omawiana publikacja nie jest jednak typową książką poświęconą historii lub socjologii sportu. Jest czymś więcej. Sport jest tu jedynie pretekstem do ukazania prowincjonalnych, lokalnych społeczności powojennych, opisanych przez pryzmat aktywności sportowej uprawianej przez jej członków. Autorzy nie rozpatrują obiektów sportowych jedynie w ich typowym architektonicznym kontekście (choć i ten aspekt jest interesujący i może dużo powiedzieć o lokalnych społecznościach). Tytułowe stadiony to przede wszystkim miejsca o symbolicznym znaczeniu („metafory badanego problemu”¹) oraz swoiste, charakterystyczne miejsca pamięci², które warunkują, a jednocześnie odzwierciedlają kształtowanie się tożsamości zbiorowych.

Warto podkreślić, że duet autorski, przyjmując szeroko rozumianą aktywność fizyczną za punkt wyjścia swoich rozważań, dostrzegł znaczenie sportu dla funkcjonowania społeczeństwa. Sport, zarówno wyczynowy, jak i masowy, dysponuje bowiem znacznie szerszym niż wiele dziedzin kultury polem oddziaływania społecznego, docierając do liczного grona uczestników i odbiorców. Nie ulega wątpliwości, że sport po II wojnie światowej stał się niezwykle ważnym elementem życia człowieka (również na prowincji), przejmując pewne sfery percepcji zarezerwowane dotąd dla tzw. kultury wysokiej³, a stadiony stały się miejscami, w których koncentrowało się życie lokalnych społeczności. Dodatkową wartością książki jest uzmysłowienie czytelnikowi tego znaczenia i uczynienie kultury fizycznej – traktowanej w przeszłości w naukach

¹ M. Kurkowska-Budzan, M. Stasiak, *Stadion na peryferiach*, Kraków 2016, s. 9.

² Zob. np. *Polsko-niemieckie miejsca pamięci*, t. 4: *Refleksje metodologiczne*, red. R. Traba, H.H. Hahn, Warszawa 2013.

³ Por. np. stwierdzenie George’a Orwella: „Anglicy wynaleźli wiele z popularnych na świecie sportów i gier, które rozpowszechnili znacznie szerzej niż jakiekolwiek inne wytwory swojej kultury. Słowo «futbol» wymawiają lepiej lub gorzej miliony osób, które nigdy nie słyszały o Szekspirze”; G. Orwell, *Anglicy i inne eseje*, Warszawa 2002, s. 326.

humanistycznych i społecznych jako element „kultury źle obecnej”⁴ – pretekstem, a zarazem osią przewodnią narracji poświęconej lokalnej historii społecznej Polski. Warto zauważyć, że Autorzy konsekwentnie używają pojęcia sport, traktując je – zgodnie z tradycją amerykańską – jako definicyjnie szersze, mieszczące w sobie zarówno sport wyczynowy, jak i masowy, szkolny itp. W zastosowanym przez twórców publikacji ujęciu sport obejmuje głównie nowoczesne dyscypliny, raczej marginalnie traktując sporty ludowe, przejawiające się w formie gier i zabaw ruchowych⁵.

Recenzowana monografia nie do końca wpisuje się w nurt mikrohistorii⁶. Sprostanie przyjętym celom badawczym wymagało bowiem zastosowania instrumentarium metodologicznego wkraczającego zdecydowanie w zakres szeroko rozumianych nauk społecznych, głównie socjologii, antropologii kultury i etnografii. W rozdziale ostatnim znajduje się Suplement, w którym Autorzy dopuszczają czytelnika do swojej „kuchni”, prezentując metodologię i techniki prowadzenia badań terenowych. Jest to zabieg niekonwencjonalny, pewnego rodzaju odwrócenie kolejności, gdyż zazwyczaj czytelnik ma możliwość wglądu w zagadnienia teoretyczne przed zapoznaniem się z merytoryczną częścią pracy. Zabieg ten jest jednak zrozumiały, ponieważ podstawową metodą badawczą jest tzw. teoria ugruntowana, opracowana przez amerykańskich socjologów Anselma Straussa i Barneya Glasera⁷ (wzbogacona o elementy analizy sytuacyjnej Adele E. Clarke, rozwijającej metodologię teorii ugruntowanej w kontekście postmodernistycznym w kierunku konstruktywistycznych epistemologii, z uwzględnieniem map sytuacyjnych, map społecznych światów i aren oraz map pozycyjnych⁸), a na gruncie polskim propagowana przez

⁴ K. Uściński, *Sport w Polsce jako element „kultury źle obecnej”, [w:] Historia polskiego i niemieckiego sportu w XIX i XX wieku. Idee, ludzie, polityka i kultura*, red. D. Wojtaszyn, W. Stępiński, J. Eider, Poznań 2016, s. 31–44.

⁵ Zob. np.: W. Lipoński, *Historia sportu na tle rozwoju kultury fizycznej*, Warszawa 2012, s. 188–191, 371–383; *idem, Rochwist i palant. Studium etnologiczne dawnych polskich sportów i gier ruchowych na tle tradycji europejskiej*, Poznań 2004.

⁶ Por. E. Le Roy Ladurie, *Montaillou – wioska heretyków*, Warszawa 1988. Na temat aspektów teoretycznych nurtu zob.: E. Domańska, *Mikrohistorie. Spotkania w międzyświatach*, Poznań 2005.

⁷ G. Barney, A.L. Strauss, *Discovery of Grounded Theory. Strategies for Qualitative Research*, Chicago 1967.

⁸ A.E. Clarke, *Situational Analysis: Grounded Theory After the Postmodern Turn*, London–New Delhi 2005.

Krzysztofa T. Koneckiego⁹. Zakłada ona prowadzenie badań terenowych bez prekonceptualizowanych teorii, które powinny być wyłaniane, modyfikowane, weryfikowane i ugruntowywane dopiero w wyniku prowadzenia badań empirycznych wraz z gromadzeniem materiału. Generowanie ogólnych kategorii i opis procesów społecznych nastąpić może wówczas jedynie w wyniku analizy poszczególnych przypadków przy wykorzystaniu metody porównawczej. Przyjmując za punkt wyjścia tego typu neoweberowskie podejście do badań nad grupami społecznymi, wyrastające z tradycji socjologii jakościowej, w której badacz szczególnie koncentruje się, zgodnie z założeniem Webera, na potrzebie uwzględniania w wyjaśnianiu socjologicznym subiektywnych celów poszczególnych aktorów społecznych, Autorzy mogli w szerokim zakresie uwzględnić subiektywne opinie i wartościowania członków grup, które wskazywały na motywację podejmowanych działań, a także pozwalały na interpretację postaw ich przedstawicieli. Dzięki temu narracja nabiera dodatkowej wartości i koncentruje się na perspektywie oddolnej, pozwalając na dostrzeżenie opisywanych zdarzeń w odmiennej interpretacji.

Badacze, dostrzegając fragmentaryczność i jednorodność materiału archiwalnego¹⁰ oraz pragnąc zachować zgodność z przyjętymi założeniami teoretycznymi, musieli sięgnąć po różnorodny materiał źródłowy. Pamiętając o toczących się dyskusjach i kontrowersjach dotyczących miejsca i roli oral history w warsztacie naukowym badań historycznych¹¹, a także związanych z tą metodą ograniczeń, docenić należy rolę wykorzystania

⁹ K.K. Konecki, *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Warszawa 2000.

¹⁰ Trudo jest zweryfikować wykorzystanie materiałów archiwalnych, ponieważ w zawartym w publikacji spisie bibliograficznym brak jest przedmiotowego wykazu.

¹¹ M. Kurkowska-Budzan, *Informator; świadek historii, narrator – kilka wątków epistemologicznych i etycznych oral history*, „Wrocławski Rocznik Historii Mówionej”, R. 1 (2011), s. 9–34; H. White, *Poetyka pisarstwa historycznego*, Kraków 2000; *idem*, *Proza historyczna*, Kraków 2009; F. Ankersmit, *Narracja, reprezentacja, doświadczenie. Studia z historii historiografii*, Kraków 2004. Również Autorzy pracy wskazali na ograniczenia, z jakimi mieli do czynienia: „Wywiady biograficzne okazały się cenne, ale mieliśmy poczucie, że ich ciężar poznawczy bardziej liczyłby się w badaniach dzisiejszej symbolizacji przeszłości. Temat sportu w Peerelu okazał się zresztą tematem politycznie wrażliwym – rozmówcy często zdawali sobie sprawę, że ich historie mogą wybrzmieć jak argumenty w debacie wokół przeszłej epoki. Niektórzy zabierali głos właśnie dlatego, a niektórzy wycofywali się z rozmowy”, M. Kurkowska-Budzan, M. Stasiak, *op. cit.*, s. 335–336.

w pracy historii mówionej. Autorzy przeprowadzili i poddali analizie 15 pogłębionych autobiograficznych relacji ustnych. Ważnym źródłem okazały się również pamiętniki i dzienniki oraz opublikowane wywiady z badanego okresu. Szczególną wartość miały relacje pamiętnikarskie nadsyłane na konkursy organizowane przez Komisję Badań nad Pamiętnikarstwem, Towarzystwo Przyjaciół Pamiętnikarstwa oraz Centrum Pamiętnikarstwa Polskiego. Wśród badanych materiałów znalazły się ponadto literatura socjologiczna i pedagogiczna, szczególnie narzędzia badawcze ówczesnych socjologów (np. ankiety) oraz prace magisterskie powstałe w Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie i Krakowie. Listę wykorzystanych źródeł dopełniły zdjęcia i filmy z archiwów publicznych i prywatnych.

Pomimo zastrzeżeń duetu autorskiego formułowanych w stosunku do tradycyjnej historiografii, w monografii wskazać można niektóre jej typowe elementy, m.in. jasno, rzeczowo i przekonująco wyznaczone cezury czasowe. Zakres chronologiczny książki obejmuje lata 1944–1989, czyli okres od momentu rozpoczęcia kształtowania systemu komunistycznego w Polsce po przemiany demokratyczne w kraju, których następstwem był upadek PRL (oficjalne zniesienie nazwy nastąpiło w styczniu 1990 r.). Niektórych historyków razić może jednak tak umowne zastosowane określenie „Peerel”, odnoszące się do okresu 1944–1989, które równie dobrze można by zastąpić np. terminem Polska Ludowa, pojawiającym się na kartach książki.

Zakres geograficzny pracy nie jest natomiast określony równie jednoznacznie. Kryterium decydujące stanowi w tym wypadku pojęcie prowincji lub peryferii, które są definiowane w opozycji do pojęcia centrum: „Prowincję na początek zdefiniowaliśmy więc jako przestrzeń materialną i cywilizacyjną, gdzie nie zapadają decyzje, gdzie zjawiska kultury wysokiej i popularnej są wtórne (spóźnione) i tam, gdzie napięcia społeczne nie niosą skutków zdolnych zmieniać bieg wydarzeń na skalę większą niż lokalna”¹². W praktyce oznacza to koncentrację na małych miastach oraz wsiach położonych głównie na Białostocczyźnie, Lubelszczyźnie oraz Ziemiach Zachodnich i Północnych, choć np. w przypadku relacji pamiętnikarskich rozszerzono ten obszar do całego kraju.

Wprowadzeniem w tematykę publikacji jest rozdział *Pokolenie*, w którym na przykładzie reprezentatywnych dla całej generacji losów rodzeństwa Nicieńskich (szczególnie Stasia, ale też Haliny i Wieśka) ze wsi Przytuły Las

¹² M. Kurkowska-Budzan, M. Stasiak, *op. cit.*, s. 327.

w powiecie łomżyńskim ukazana została sytuacja wsi i małych miasteczek Polski północno-wschodniej oraz ich mieszkańców od zakończenia wojny po połowę lat 60. XX w. W ten sposób zaprezentowana została duża skala zmian społecznych i mentalnościowych, których katalizatorem był m.in. sport, stanowiący ważny element komunistycznego eksperymentu wychowawczo-edukacyjnego, kształtującego tzw. socjalistyczną osobowość, „rewolucji kulturalnej” i „nowego życia”. Bezpośrednia aktywność sportowa stawała się dla młodych ludzi atrakcyjnym atrybutem nowoczesnego, miejskiego stylu życia, będącego synonimem wyższego statusu społecznego.

Ważne miejsce w monografii zajmują tytułowe stadiony, a raczej boiska. Autorzy podjęli temat miejsc, w których uprawiano sport – ich tworzenia, funkcjonowania, statusu i znaczenia społecznego. Podkreślali przy tym (rozdział *Dzikie boiska*), że tworzenie przestrzeni do rekreacyjnego uprawiania poszczególnych dyscyplin odbywało się często spontanicznie, samistnie i pozainstytucjonalnie, bez zaangażowania czynników decyzyjnych. Prowizoryczna adaptacja na potrzeby sportowe określonych miejsc wymagała dostosowania się do panujących na danym terenie warunków naturalnych oraz interesów innych użytkowników, „ulokowanych wyżej w lokalnej hierarchii”¹³. Podobną rolę odgrywał sprzęt sportowy, który w powojennych warunkach był towarem luksusowym, zastępowanym często przez własnoręcznie wykonane rekwizyty. Niewiele od rekreacyjnej aktywności różnił się sport zorganizowany. Również w tym wypadku dominujący był minimalizm bazy sportowej i lokalnych aren. Kurkowska-Budzan i Stasiak dokonali też w książce (rozdział *Bilans otwarcia*) przeglądu infrastruktury, warunków materialnych, ideologicznych i politycznych sportu w okresie bezpośrednio powojennym.

Istotnym elementem jest tu wskazanie zjawisk charakterystycznych dla funkcjonowania kultury fizycznej w peryferyjnej Polsce, począwszy od niedoborów kadry nauczycielskiej i trenerskiej, niedostatków infrastruktury, permanentnego niedofinansowania sportu masowego i braku koncepcji jego rozwoju, związanego z niedocenianiem tej dziedziny funkcjonowania człowieka przez instancje polityczne, aż po odbudowę sportu przez lokalną, spontaniczną inicjatywę mieszkańców. Elementem odróżniającym życie sportowe małych miejscowości i wsi od centrów wielkomiejskich była, zdaniem Autorów, dostępna paleta możliwości, zasobów i aktorów. Cechą

¹³ *Ibidem*, s. 78.

charakterystyczną była tu przede wszystkim oddolność i samowystarczalność. „Tworzenie przestrzeni sportu w peryferyjnych miejscowościach w omawianym okresie miało z całą pewnością swoją specyfikę, różną od tej wielkomiejskiej. Stadion był obiektem lokalnym nie tylko w takim sensie, że przyciągał wyłącznie mieszkańców samej miejscowości i ewentualnie najbliższej okolicy, ale przede wszystkim z tego względu, że do jego powstania angażowano dostępne na miejscu środki – to, co znajdowało się na wyciągnięcie ręki”¹⁴. W takich warunkach infrastruktura sportowa stawała się miejscem spotkań lokalnej wspólnoty i wspólnego spędzania czasu, „a jego wydzielenie było równoznaczne z powstaniem nowej przestrzeni publicznej”¹⁵. Zainteresowanie Autorów koncentruje się przede wszystkim na ludziach – lokalnych animatorach aktywności sportowej i obdarzonych autorytetem członkach lokalnej społeczności, którzy funkcjonują w określonych realiach politycznych, wpływających na kształt życia codziennego lokalnych społeczności.

Znaczenie sportu sprawiało, że zawsze starano się go instrumentalizować – odpowiednie ukierunkowanie i wykorzystanie wyzwanych przeżyć miało realizować określone cele o charakterze *stricte* politycznym, co Autorzy uwzględniają w rozdziale *Nowy człowiek na nowym stadionie*¹⁶, w specyficznym dla prowincjonalnych warunków kontekście.

Publikację kończą rozważania Autorów na temat prowincji i jej specyfiki oraz roli sportu w życiu kolejnych generacji jej mieszkańców. W warunkach polskich wsi i miasteczek przedstawionych na kartach książki sport stawał się synonimem nowoczesności, symbolicznym elementem dekonstrukcji peryferii i przynależności do centrum. Stanowił on też swoisty barometr zachodzących przemian¹⁷, dostrzegalnych w postaci pojawiających się nowych dyscyplin, np. dalekowschodnich sztuk walki.

Badania historyczne dawno zmieniły swoje oblicze, ponieważ odchodząc od pozytywistycznego rozumienia historii i jej uprawiania, i obecnie koncentrują się na wielowymiarowym kontekście prezentowanych procesów,

¹⁴ *Ibidem*, s. 176.

¹⁵ *Ibidem*, s. 179.

¹⁶ *Ibidem*, s. 221–260.

¹⁷ Na podobną sytuację w NRD, związaną z rozpowszechnieniem skateboardingu i alpinizmu, zwrócił uwagę Kai Reinhart w: „*Wir wollten einfach unser Ding machen*”. *DDR-Sportler zwischen Fremdbestimmung und Selbstverwirklichung*, Frankfurt a. Main–New York 2010.

wydarzeń bądź obszarów. W ten nurt doskonale wpisuje się praca Marty Kurkowskiej-Budzan i Marcina Stasiaka. Jej interdyscyplinarny charakter, doskonała, wielopłaszczyznowa narracja oraz zastosowanie bogatego arsenału metod badawczych, wykraczających poza warsztat historyka, czynią z niej pozycję zdecydowanie wartą lektury. Otwarcie Autorów na lokalną historię społeczną – często zaniedbywaną w tradycyjnej historiografii – pozwoliło tu na ujęcie pojęcia „powojenne społeczeństwo polskie” w szerszym i znacznie pełniejszym kontekście.

*Dariusz Wojtaszyn*¹⁸

Wrocław

¹⁸ <https://orcid.org/0000-0002-7254-7908>.